

Sygn. akt III Ca 509/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Roman Troll

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2020 r. w Gliwicach na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko A. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 4 grudnia 2019 r., sygn. akt I C 1340/19

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 509/20

UZASADNIENIE

Powódka zażądała 8054,53 zł z odsetkami umownymi od 6473,11 zł od 16 kwietnia 2019 r. i kosztami procesu, a to z tytułu wypowiedzenia umowy limitu kredytowego, związane z wydaniem i korzystaniem z karty kredytowej; umowa miała charakter odnawialny, a pomimo wezwań i monitów pozwana nie wywiązała się z obowiązku.

Wyrokiem zaocznym z 4 grudnia 2019 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo.

Orzeczenie to zapadło przy następujących ustaleniach faktycznych: 13 lipca 2005 r. zawarto umowę między (...) Bank S.A. we W., a pozwaną, która następnie zmieniła nazwisko, o przyznanie limitu kredytowego i wydanie karty kredytowej z limitem 6800 zł; kartę kredytową wydano pozwanej, która z niej korzystała, a jej zadłużenie na 31 grudnia 2015 r. wyniosło 6657,98 zł - kapitału oraz 54,67 zł – odsetek. Po tej dacie nadal korzystała z karty kredytowej i dokonała również spłat zadłużenia, które zaliczono na kapitał, odsetki i opłaty. Suma obciążenia rachunku pozwanej od 1 stycznia 2016 r. wyniosła 13296,91 zł, a sumą wpłat w tym czasie 13671,39 zł. Wyciągu ksiąg banku z 15 kwietnia 2019 r. powódka wskazała, że figuruje w nich zadłużenie pozwanej na 8054,56 zł, w tym 6473,11 zł należności głównej, 1247,28 zł odsetek od 13 lipca 2005 r. do wystawienia wyciągu i 334,19 zł tytułem kosztów opłat i prowizji.

Sąd Rejonowy, przywołując regulację art. 339 § 1 i 2 k.p.c., art. 69 ust. 1 ustawy

z 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, art. 117 § 2¹ k.c., art. 5 ust. 4 ustawy z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, uznał powództwo za niezasadne i zaznaczył, że pozwana nie regularnie wpłacała środki, częściowo spłaciła zadłużenie, które na 31 grudnia 2015 r. wynosiło 6657,98 zł kapitału i 54,67 zł odsetek, a z twierdzeń powódki wynika, że wynosi ono obecnie 6473,11 zł kapitału, (...), 26 odsetek i 334,19 zł kosztów, opłat i prowizji, a więc jest niższe. Przywołał też art. 118 k.c., w brzmieniu sprzed 9 lipca 2018 r. i zauważył, że w dniu złożenia pozwu w tej sprawie roszczenie powódki wymagalne przed 1 stycznia 2016 r. było już w całości przedawnione, bo pozew złożono 29 kwietnia 2019 r., a powódka musiała mieć świadomość takiego przedawnienia. Dlatego powinna żądać tylko roszczeń nieprzedawnionych, a z jej twierdzeń wynika, że przynajmniej część roszczeń dochodzonych w tym postępowaniu uległo już przedawnieniu, a Sąd Rejonowy nie ma możliwości ustalenia, które z roszczeń są już przedawnione, a które nie. Dlatego też oddalił powództwo w całości. Dodatkowo Sąd Rejonowy zaznaczył, że z zestawienia transakcji wynika, iż po 31 grudnia 2015 r. pozwana nadal korzystała z limitu kredytowego i dokonywała częściowych spłat zadłużenia, ale wpłaty zaliczono na kapitał, odsetki i koszty, a jeżeli wpłaty zaliczono na zadłużenie najdawniej wymagalne, to mając na uwadze rosnące zadłużenie, odstęp czasowy między jego powstaniem oraz datę wpłaty, musiały one być zaliczane przez powódkę również na należności już przedawnione w datach dokonywania tych wpłat. Nie można się zgodzić z takim sposobem rozliczania i dlatego jedynym rozwiązaniem jest matematyczne wyliczenie wszystkich naliczeń na rachunku pozwanej w okresie nieprzedawnionym oraz liczenie wszystkich od pozwanej dokonanych w tym okresie. Suma obciążenia rachunku pozwanej od 1 stycznia 2016 r. wyniosła 13296,91 zł, a suma wpłat w tym okresie - 13671,39 zł, co oznacza, że pozwana pokryła całe swoje zadłużenie powstałe w tym czasie, za jaki powódka może dochodzić należności w tym postępowaniu. Ponadto powódka dochodzi należności z tytułu opłat i prowizji jedynie w części naliczeń z tego tytułu wskazanych w dokumentach, ograniczyła je do 334,19 zł.

Sąd Rejonowy wskazał też, że żądanie przez powódkę należności przedawnionych i zaliczanie wpłat pozwanej na należności przedawnione wynika również z jej twierdzeń odnośnie naliczonych odsetek. Z wyciągu z ksiąg banku wynika bowiem, że wynoszą one 1247,26 zł od 13 lipca 2005 r. do wystawienia wyciągu i takiej też kwoty powódka żąda pozew. Potwierdza to, że co najmniej część zadłużenia jest przedawniona, skoro nalicza odsetki od 13 lipca 2005 r. Nie wyjaśnia tego również rozliczenie powódki, w którym wskazano, że odsetki naliczone do 11 września 2017 r. zostały spłacone, a w tym postępowaniu dochodził odsetek od 13 lipca 2005 r. do 15 kwietnia 2019 r., które miała znaczyć „boldem”. Suma odsetek zaznaczonych w ten sposób wynosi 583,19 zł. Nie wiadomo od jakich kwot je naliczono ani za jaki okres, a ta okoliczność, przy ww. wątpliwościach nie pozwala na zasądzenie.

Sąd Rejonowy zauważył także, że udzielenie kredytu odnawialnego, polegającego na korzystaniu z karty kredytowej, nie może oznaczać, że powódka może dochodzić należności przedawnionych, przedstawiając wydruk z historii operacji wpłat za cały okres korzystania z tego kredytu, żądając ostatecznej kwoty rozliczenia. Takie działanie może wynikać z próbą uniknięcia konsekwencji wynikających z wprowadzenia art. 117 z § 2¹ k.c., a pozwana jest konsumentem. Bez wątplenia zaś co najmniej część dochodzonego przez powódkę roszczenia jest przedawniona, a Sąd Rejonowy nie jest w stanie stwierdzić, jakiej części roszczenie to nie uległo przedawnieniu. Dlatego powództwo podlegało oddaleniu w całości. Suma wpłat pozwanej w okresie nieprzedawnionym przewyższa sumę naliczeń na rachunku pozwanej w tym okresie.

Apelację od tego wyroku złożyła powódka, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie art. 118 k.c. poprzez błędne zastosowanie, co doprowadziło do błędnego uznania roszczenia powódki za przedawnione; art. 232 k.p.c. - zasady kontradiktoryjności - polegające na zakwestionowaniu twierdzeń powódki zawartych w pozwie, umowie, wyciągu

z ksiąg bankowych, przedegzekucyjnym wezwaniu do zapłaty, wypowiedzeniu umowy, zestawieniu wpłat, szczegółowym wyliczeniu odsetek, mimo że twierdzeniom tym pozwana nie zaprzeczyła; art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów polegającą na nieuwzględnieniu całego materiału dowodowego, w szczególności treści § 7 umowy wskazującego, że wymagana spłata minimalna stanowi 5 % kwoty wykorzystanego kapitału oraz należne bankowi opłaty, prowizje i odsetki bez opłaty za wydanie karty, a także polegającą na przyjęciu, że z przedstawionego wykazu wpłat wynika, że pozwana spłacała roszczenie przedawnione, gdy tymczasem z wykazu wpłat wynika, że

pozwana do 11 września 2017 r. dokonywała wpłat zgodnie z otrzymywanymi wyciągami, czyli nie było podstaw do wypowiedzania umowy, a dodatkowo uznała roszczenie;. Zarzucił też przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów dokonanej wybiórczo z uwagi na pominięcie zestawienia wpłat z rozksięgowaniem oraz wyliczenia odsetek, które wskazywały na to, że powódka dochodzi roszczenia wymagalnego 17 maja 2017 r.

Przy tak postawionych zarzutach wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki 8054,56 zł z odsetkami umownymi liczonymi od 6473,11 zł od 16 kwietnia 2019 r. w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku z zastrzeżeniem, że wysokość oprocentowania nie przekroczy odsetek maksymalnych za opóźnienia, a także o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Wyrok został wydany po skierowaniu sprawy celem rozpoznania na posiedzeniu niejawnym z uwagi na stan epidemii i nadmierne zagrożenie dla zdrowia i życia ludzkiego.

Sprawa jest rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, gdyż dotyczy roszczenia z umowy o wartości nieprzekraczającej 20000 zł (art. 505¹ pkt 1 k.p.c.).

Oceniając dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, należy zaznaczyć, że brak w nich odniesienia się do treści wiążącej strony umowy. Sąd Rejonowy w żadnej części nie wskazał na to, aby pozwana przekroczyła przyznany jej limit kredytowy, jak również nie wskazał, aby nie dokonała w terminie spłaty minimalnej, co więcej nie wskazał nawet w jakiej wysokości te spłaty minimalne powinny być regulowane (nie czynił żadnych ustaleń w tym zakresie). Nie wziął więc pod uwagę, przy ustaleniach faktycznych, treści wiążącego strony stosunku prawnego, z którym także jest związany regulamin przyznawania i korzystania z limitu kredytowego i karty kredytowej Maxima (...) /k. 34-37/. Z tego regulaminu wynika, że ważność karty wynosi 3 lata, a pozwana jest zobowiązana do spłaty minimalnej (w powiązaniu z umową to 5% wykorzystanego kapitału oraz odsetki, prowizje i opłaty, bez opłaty za wydanie karty /k. 79/), przy czym brak spłaty minimalnej powoduje naliczenie opłaty za opóźnienie zgodnie z tabelą (pkt VI § 2 ust. 1 regulaminu). Jednocześnie brak dwóch kolejnych wymaganych spłat minimalnych powoduje zablokowanie kart wydanych do rachunku (pkt VI § 2 ust. 2 regulaminu).

Z powyższego wniosek, że umowa pomiędzy stronami trwa wówczas, gdy pozwana wywiązuje się z regulowania spłat minimalnych we właściwych terminach i kwotach. Rzeczywiście zarówno terminy, jak i kwoty tych spłat nie zostały ustalone w tej sprawie, niemniej jednak z twierdzeń powódki oraz przedstawionych dokumentów wynika, że pozwana nie została obciążona opłatami za opóźnienie w spłacie minimalnej, która wg tabeli wynosi 30 zł /k. 33/, a nadto brak twierdzeń, aby została zablokowana jej karta wydana do rachunku, co wskazuje na to, że nie doszło do braku dwóch kolejnych wymaganych spłat minimalnych.

Należy także zaznaczyć, że brak wymaganej spłaty minimalnej przez dwa miesiące stanowi - zgodnie z regulaminem (pkt VII § 7 ust. 1 lit. c regulaminu) - podstawę do wypowiedzenia umowy, a więc jest to termin, w którym bank najwcześniej może reagować na brak spłaty, bądź nieprawidłowe wywiązywanie się z umowy przez pozwaną.

Z powyższych względów nie ma znaczenia to w jakiej wysokości zadłużenie wystąpiła 31 grudnia 2015 r. Sąd Rejonowy bowiem nie ustalił, że pozwana nie dokonywała spłat minimalnych, a z przedstawionych dokumentów i twierdzeń powódki nie wynika, aby pozwana nie regulowała ich (spłat minimalnych) w terminach, aż do czasu bezpośrednio poprzedzającego okres wypowiedzenia /k. 38-39/.

Sąd Rejonowy orzekając brał pod uwagę to, że z twierdzeń powódki wynika, iż przynajmniej część roszczeń dochodzonych w postępowaniu jest przedawniona, a nie ma możliwości ustalenia, które z roszczeń nie są przedawnione. To stanowiło podstawę do oddalenia powództwa w całości. Takie postępowanie nie jest właściwe, albowiem Sąd Rejonowy powinien wyraźnie zaznaczyć, które to należności są przedawnione, w przypadku braku informacji w tej części może zwrócić się o nie do powódki, zażądać dodatkowych wyjaśnień, a w ostateczności

zawiesić postępowanie, gdy powódka nie podaje istotnych informacji koniecznych do ustaleń faktycznych. Oddalenie powództwa z uwagi na przedawnienie, biorąc pod uwagę to, że tylko część roszczenia uznaje się za przedawnioną - Sąd Rejonowy nie wskazuje, która to część jest przedawniona - a pozostałe nie wiadomo zaś w jakiej są wysokości, jest bezzasadne. W takiej sytuacji należało raczej zwrócić się o wyjaśnienia do powódki dotyczące tych konkretnych wątpliwości i ewentualnie rozważyć zawieszenie postępowania.

Powódka, na żądanie Sądu Rejonowego, przedstawiła za jakie okresy dochodzi wymagalnych roszczeń. Co do odsetek wskazała, że za wcześniejszy okres - do 11 września 2017 r. - zostały one spłacone, a dochodzi ich od tej daty. Tych odsetek nie sposób uznać za przedawnione (art. 118 k.c.), gdyż pozew złożono 29 kwietnia 2019 r. Dodatkowo zaznaczyła jakie wpłaty były dokonywane na rachunek i jak były rozliczane oraz jakie opłaty i prowizje od 17 lipca 2017 r. składają się na żadaną kwotę. Wskazała również zestawienie transakcji zaksięgowanych na rachunku od 16 lipca 2007 r. aż do 15 kwietnia 2019 r., przy czym wynika z tego, że ostatnia spłata zadłużenia - 315,84 zł - nastąpiła 11 września 2017 r.

/k. 55-70/.

Warto także podkreślić, że z zestawienia wskazanego przez powódkę wynika, iż 9 września 2016 r. zostało spłacone 6900 zł. Jeżeli więc Sąd Rejonowy ustalił zadłużenie pozwanej na 31 grudnia 2015 r. w wysokości 6657,98 zł i 54,67 zł odsetek, to 9 września 2016 r. tenże kapitał został uregulowany, trudno więc zasadnie podnosić twierdzenia o przedawnieniu w tym zakresie. Zważyć też należy, że pozwana uregulowała w całym okresie trwania umowy 45733,64 zł.

W rozpoznawanej sprawie, przy spłacaniu przez pozwaną kwoty minimalnej we wskazanych terminach, trudno w ogóle mówić o przedawnieniu roszczenia w trakcie trwania umowy, przed jej wypowiedzeniem, albowiem pozwana nie miała obowiązku spłaty całości zadłużenia (całości limitu kredytowego), a jedynie jego minimalnych kwot we wskazanych przez powódkę terminach. Oczywiście tych terminów powódka wprost nie wskazuje, natomiast z przedstawionych przez nią zestawień wynika, że te spłaty były dokonywane na bieżąco. Strona pozwana, nie uczestnicząc aktywnie w sprawie, tego nie kwestionuje.

Z powyższych względów Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, albowiem nie wskazał w jakiej wysokości pozwana powinna uregulować zobowiązanie wobec powódki, oddalając powództwo z uwagi na przedawnienie części roszczenia, której nie był w stanie stwierdzić.

Dlatego też zarzuty apelacji musiały doprowadzić do uchylecia zaskarżonego orzeczenia

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c., art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c., należało orzec jak w sentencji.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy ustalił stan zadłużenia pozwanej względem powódki, kiedy zobowiązanie stało się wymagalne, czy skutecznie została umowa wypowiedziana, a następnie wydał orzeczenie co do istoty sprawy. Oczywiście w przypadku konkretnego ustalenia przedawnienia roszczenia w oznaczonej części, należy rozważyć zasadność powództwa w tym zakresie, stosując regulacje przywołane przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, ale ta część musi być znana.

SSO Roman Troll